

# KURJER WILEŃSKI

Rok IV.

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY.

Nr. 277 (1026)

## Zwiedzajcie wystawę fantów III-ej Loterii Akademickiej. Wstęp bezpłatny!

### Wojskowe Zjednoczenia Spożywcze

Oddział w Wilnie

ulica Ad. Mickiewicza 13, telefon 476.

5988-1

Poleca towary KOLONJALNO-SPOŻYWCZE, WOJSKOWE i inne z pierwszych źródeł po cenach konkurencyjnych.

SPRZEDAŻ HURTOWA I DETALICZNA.

DLA WSZYSTKICH.

## Ostrzeżenie w sprawie odszkodowań.

Raport Parkera Gilberta w sprawie budżetu Rzeszy niemieckiej jest w dalszym ciągu przedmiotem rozważań w sprawie całego świata. Zamieszczamy poniżej artykuł wybitnego znawcy tej sprawy, b. ministra Finansów Francji. (Red.)

Niezwykle ciężki i niezagwarantowany budżet, trzy projekty o szkole wyznaniowej, podniesienie pensji urzędników państwowych, odszkodowania strażników wojennych, poniesionych przez Niemcy zagranicą, wydały się generalnemu kontrolerowi odszkodowań, p. Parker Gilbertowi, tak silnym obciążeniem zobowiązań Rzeszy niemieckiej, że wpłacenie niektórych sum zagranicznym wierzycielom w roku 1928-ym zdaje się być niepewne.

Z jednej strony — nie licząc zaległych pożyczek, zaciągniętych przez miast i zakłady publiczne i przemysłowe w ciągu trzech ostatnich lat — plan Dawesa wymaga w r. 1927/28-ym sumy 1.750 milj. marek złotych, a w 1928/29-ym i w latach następnych najmniej 2.500 miliardów; z drugiej zaś — od r. 1925/26 zwiększa się co roku różnica pomiędzy rozchodem a przychodem na 109 milj. marek złotych, w 1927/28 wynosząc 856 miliardów. Skarb Rzeszy utrzymuje się tylko nadwyżką z r. 1924/25-go (536 milj. marek złotych) i nowymi pożyczkami.

Ostrzeżenie p. Parker Gilberta wywołało w Niemczech żywe i różne wrażenia. Początkowo wyraziły się one w oburzeniu tak socjalistów i centrum, jak i pangermanistów. Pierwsi oburzyli się z powodu objętości, czynionych przeciwko podniesieniu wynagrodzeń funkcjonariuszów, drudzy, jako domagający się szkoły wyznaniowej pangermanistów, jako proklamujący niewinność Niemiec, będących bezbronną ofiarą wersalskich Shylocków.

Jednak po kilku dniach gwałtownych protestów, dziennikarze i mówcy wszystkich partii uspokoił się. Przekonano się, iż p. Parker Gilbert wystąpił jako przyjaciel i nie bez kurtuazji. Minister skarbu Kochler, wskazał oszczędności, których mógłby dokonać, i nadwyżki, których się spodziewa. Rząd niemiecki zagwarantował, że uczyni wszystko, co będzie w jego mocy, aby doprowadzić do wykonania planu Dawesa. Przypomniał tylko, odnośnie do przekazywania znacznych sum pieniężnych, że — w braku złota, które użyć może przez pożyczkę zagraniczną, co jest wykluczone — jedyne korzyści, płynące z dostępu towarów niemieckich na rynki zagraniczne, mogą spłatać owoch sum zapewnić.

Cóż znaczy ta nagła zmiana?

Przedewszystkiem to, że spłacenie odszkodowań stało się o wiele pewniejsze, odkąd przybrało formę handlową. Oryginalnością i siłą planu Dawesa jest to, że dzięki pożyczce, subskrybowanej przez wszystkie kraje, a zwłaszcza przez Amerykę, wiązało interesy koalicji jako wierzyciela od czasów Wersalu, oraz publiczności obu półkul, która podpisała pożyczkę.

Jak długo solidarność taka istnieje, żadne wielkie państwo przemysłowe nie może przeciwstawić się jej bez własnej szkody, ani nawet stawiać biernego oporu. Żadne państwo nie może istnieć bez kredytu. Gdyby okazało się, iż przez rozrzu-

ność i rozmyślny deficyt stałyby się Niemcy niezdolne do płacenia długów, bankierzy amerykańscy i holenderscy pograżyliby je w beznadziejnej nędzy, odmawiając kredytu i dyskonta.

Nawet przed wojną, ażeby móc pracować, kupować, przerabiać i sprzedawać, przemysłowcy niemieccy potrzebowali kredytów zagranicznych. Od czasu, gdy inflacja zrównała z zerem ich kapitał obrotowy, sprawa znalezienia kapitału nazwaną, stała się dla Niemiec koniecznością życiową i gwałtowną. Od czasu do czasu, gdy otrzymanie obcych kredytów stało się zbyt łatwe, bankierzy i przemysłowcy niemieccy obiegają pokusie gromadzenia na giełdzie ulęgających i łatwych zysków. Spekulują na dewizach i zmiennych kursach zagranicznych. Dyrektor Reichsbanku zniósł ażeby sściągnąć pieniądze do Niemiec.

W rezultacie — poprzez te wszystkie wypadki — oszczędność niemiecka wzmocniła się i rozwija. Istnieją trzy zasadnicze czynniki, podtrzymujące skarb państwa niemieckiego: 1) bogactwo Niemiec i ludzich, węgla brzoźnego i kamiennym, w nawozach naturalnych i syntetycznych; 2) dyscyplina i spryt w robocie techników i robotników; 3) siła i specjalizacja koncentracji finansowej lub przemysłowej.

Jedynie tylko polityka wyborcza zaślepionych pangermanistów, oraz tajne wydatki wojenne mogą przeszkodzić w podniesieniu się Niemiec. Dla pokój, t. j. dla Francji i Niemiec, szczęśliwym można nazwać fakt, że kontrola odszkodowań powierzona została obywatelowi amerykańskiemu, stała się przedmiotem zainteresowania konsorcjum wierzycieli Europy i Ameryki. Jak długo Stany Zjednoczone wymagać będą spłacania długów wojennych, tak długo Francja nie może myśleć o zredukowaniu sum, należnych jej od Niemiec. W jakiej postaci otrzymamy 883 milj. marek zł., należnych nam za rok 1927/28 i 1.270 milj. marek zł. za r. 1928/29. W francuskiej polityce skarbowej i ekonomicznej zagadnienie to będzie odąd dominowało. Za żadną cenę nie zgodzimy się na pogład Niemców, że spłacanie sum odszkodowawczych jest niemożliwe, z naszej, a nie z ich winy.

Charles Dumont

Senator, b. minister finansów Francji.

### Kupujcie losy na loterię fantową!

### Do naszych Czytelników!

W związku z ogłoszeniem w nrze 272 naszego pisma p. t. „BEZPŁATNIE DZIEŁA TOLSTOJA” prosimy naszych Sz. Czytelników odsyłać kupony bezpośrednio pod adresem WYDAWNICTWA GUTENBERGA w Warszawie, plac Małachowski 2.

## Wyjazd Marsz. Piłsudskiego do Genewy.

(Telefonom od własnego korespondenta z Warszawy).

Marszałek Piłsudski wyjedzie do Genewy prawdopodobnie w nadchodzący wtorek wieczorem. Marszałkowi towarzyszyć mają ptk. Wieniawa Długoszewski i podptk. Beck.

## Dekret o rozpisaniu nowych wyborów.

(Telefonom od własnego korespondenta z Warszawy).

W tutejszych kręgach politycznych rozeszła się wiadomość, jakoby dekret Prezydenta Rzeczypospolitej o rozpisaniu nowych wyborów miał już być podpisany. Kompetentne czynniki nie rozpisali ze swej strony tej wiadomości, zauważając tylko, że dekret powyższy ukaże się w terminie przepisanej Konstytucją.

## Przyjazd delegacji niemieckiej do Warszawy.

WARSZAWA, 2 XII (Pat). Dziś rano o godz. 9 min. 10 przyjechał do Warszawy przewodniczący delegacji niemieckiej do rokowań handlowych z Polską b. minister Hermes. Towarzyszyli mu członkowie delegacji niemieckiej. Gości niemieckich powitali na dworcu poseł niemiecki dr. Rauscher oraz sekretarz poselstwa hr. du Moulin, a z ramienia polskiego M. S. Z. kierownik referatu niemieckiego p. Jajdzewski, sekretarz generalny delegacji do rokowań niemieckich p. Adamkiewicz oraz referent ekonomiczny w referacie niemieckim p. Kisielnicki.

### Dr. Hermes o traktacie.

(Tel. od wł. kor. z Warszawy).

Przewodniczący delegacji niemieckiej do rokowań polsko niemieckich dr. Hermes oświadczył w wywiadzie prasowym, iż ma niepewną nadzieję, że rokowania polsko niemieckie dojdą nareszcie do portu. Dr. Hermes wyraził specjalne zadowolenie, że pracuje z takim znakomitym fachowcą, jakim jest przewodniczący delegacji polskiej p. Twardowski. Poza to będzie sprzyjać pomyślnemu i szybkiemu załatwieniu wielu spraw znajomości dr. Hermes stosunków polskich a zwłaszcza spraw rolniczych.

W dniu wczorajszym na pierwszej konferencji odbytej popołudniu objął przewodniczący ustalili szereg linii wytycznych, jakimi mają się posługiwać w rokowaniach.

## Łabędzi śpiew b. posła Korfantego.

W dniu wczorajszym otrzymał p. Thugutta, jako przewodniczący sądu marszałkowskiego, list od p. Korfantego, który w wyroku, że wydany na niego wyrok w zupełności pominał motywy, jakimi p. Korfanta tłumaczył swe postępowanie i przez to wyrażono mu rzekomo wielką krzywdę. Wobec tego p. Korfanta odwołuje się do sądu obywatelskiego, który prosi o zbadanie i osądzenie całego kompleksu zarzutów przeciwko niemu podniesionych.

Mianowicie, w tych warunkach sąd obywatelski złożony z p. p. Thugutta, Pragiera i Żółtowskiego, który miał być dalszym ciągiem sądu marszałkowskiego i który miał w poniedziałek rozpocząć rozpatrywanie dalszych zarzutów przeciwko p. Korfante, nie dochodzi do skutku i zapis, uczyniony przez p. Korfantego staje się tem samym nieważny.

Jak więc widzimy, p. Korfanta nie daje za wygraną i usiłuje zbagatelizować wyrok sądu marszałkowskiego. Nasze zdaniem, sprawa p. Korfantego powinna być przekazana sądowi karnemu, a to z tego powodu, że sąd marszałkowski w motywach swego wyroku orzekł, jak wiadomo, między innymi, iż działalność p. Korfantego była sprzeczna z prawem i dobrami zwyczajami kupieckimi.

## Wojewoda Raczkiewicz pozostaje w Wilnie.

(Telefonom od własnego korespondenta z Warszawy).

Wojewoda wileński p. Raczkiewicz powrócił do Wilna. Podczas swego pobytu w Warszawie p. wojewoda zreferował władzom centralnym obecną sytuację polityczną na Wileńszczyźnie oraz przedwyborcze nastroje ludności. Jak się informujemy, pogłoski o tem, jakoby p. Wojewodzie miano zaproponować objęcie warszawskiego województwa — nie odpowiadają prawdzie.

## Francja a rozbrojenie.

PARYŻ, 2-XII. (Pat). Izba Deputowanych prowadziła w dniu dzisiejszym dyskusję nad budżetem Ministerstwa Wojny. Sprawozdawca podkreślił, że Francja uczyniła na drodze rozbrojenia najważniejszy wysiłek ze wszystkich wielkich narodów. Mówca przytoczył, że armia francuska złożona w 1914 roku z 900 tysięcy ludzi, w roku 1928 składać się będzie z 580 tys. licząc w tem armię lądową, marynarkę i lotnictwo. W dalszym ciągu sprawozdawca zaznaczył, że Stany Zjednoczone, Anglja i Japonja zwiększyły znacznie swe wydatki, natomiast Francja, Niemcy i Rosja zmniejszyły je blisko o 1/4 przy czem wydatki Niemiec są nadal znacznie wyższe od francuskich.

## Rocznica zjednoczenia narodu o trzech nazwach.

BIAŁOGRÓD, 2-XII (Pat). Dziesiąta rocznica zjednoczenia królestwa SHS dała okazję do wspaniałych uroczystości i manifestacji uczuć patriotycznych całego kraju. W Białogrodzie odprawione zostało przez patriarchę Dymitra w asyście biskupów uroczyste nabożeństwo. Popołudniu odprawiono uroczyste Te Deum w kościele katolickim. Dziękczynne nabożeństwo odbyły się również w świątyniach innych wyznań. Dzienniki zamieszczają długie artykuły, w których podkreślają zasadnicze znaczenie dnia 1 grudnia, wskazując na to, że urzeczywistnienie zjednoczenia było tysiącletnim marzeniem noszącego trzy nazwy narodu.

## Wiadomości polityczne.

(Tel. od wł. kor. z Warszawy).

W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie C. K. W. P. P. S., które przyjęło do zatwierdzenia sprawozdanie przydzium z dotychczasowych jego kroków.

W związku ze sprawą polsko-litewską C. K. W. przyjął następujące oświadczenie: „C. K. W. wyraża imieniem P. P. S. gorącą sympatię dla demokracji litewskiej, walczącej przeciwko dyktaturze Waldemarsa i Plechawicjusza. Zarazem wyraża swe głębokie przekonanie, że demokracja litewska w tej walce odniesie ostateczne zwycięstwo. Jednocześnie C. K. W. stwierdza, że przeciwstawiliby się z całą bezwzględnością próbom rozwiązania jakichkolwiek zagadnień w drodze wojennej. Odrzuca tedy kategorię wszelkiej możliwości załatwienia siłą zbrojną sporu polsko-litewskiego, jak również interwencję orężną Polski do stosunków wewnętrznych na Litwie.”

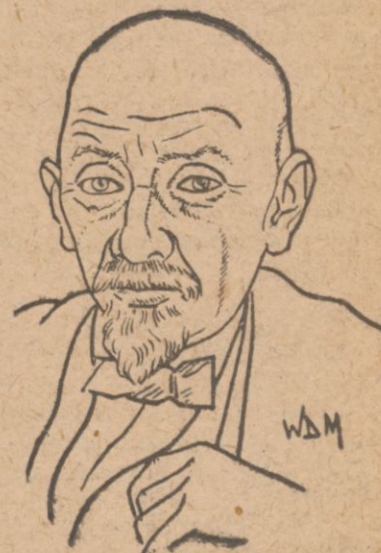
Ta ostatnia uchwała C. K. W. jest wywołaniem otwartych drzwi. Socjalistom polskim bowiem wiadomo aż nadto dobrze, że rząd polski stał zawsze i stoi obecnie na stanowisku pokojowego załatwienia sporu z Litwą. Uwagi swe P. P. S. powinna raczej skierować do swoich towarzyszy w Berlinie, ażeby oni ze swej strony wpłynęli na rząd niemiecki, by tenże nie podsycał sztucznie sporu polsko-litewskiego, co tem samem przyczynia się w znacznej mierze do ciągłego naprężenia sytuacji na wschodzie Europy.

W dalszym ciągu swych uchwał PPS zauważa, iż jedynie celową polityką wobec Litwy byłoby zlikwidowanie stanu wojennego pomiędzy Polską a Litwą, który to stan trwa od szeregu lat, oraz nawiązanie normalnych stosunków państwowych. Odrzuca więc ten cel osiągniąć z uwagą na prowokacyjne stanowisko Waldemarsa, tego P. P. S. nie podaje.

Wczoraj wieczorem marszałek Rataj przyjmował herbatką pożegnalną przedstawicieli poszczególnych klubów sejmowych w swoich apartamentach prywatnych. Między innymi obecni byli prezes klubu Partji Pracy Kościółkowski, posełowie: Chomiński, Chaciński, Byrka, Chądzyński, Niedziałkowski, Daszyński, Malinowski, Hartglas, Zdziechowski i Stroński.

Marszałek Franchet d'Esperey nadesłał do Ambasady francuskiej telegram z Katowic, w którym wyraża żywe zadowolenie z serdecznego przyjęcia, jakiego doznał w Polsce i prosi Ambasadę o wyrażenie gorącego podziękowania władzom polskim.

Stanisław Przybyszewski.



Zmarł dn. 23 listopada b. r. w Jaronkach pod Inowrocławiem.

Przywódca „Bundu” w Wilnie.

W dniu wczorajszym przybył do Wilna ciągiem rannym z Warszawy przywódca „Bundu” radny m. st. Warszawy Erlich. Przyjazd p. Erlicha stoi w związku z zamiarem nawiązania przez „Bund” kontaktu z ugrupowaniami socjalistycznymi i socjalistami narodowymi w Wilnie. Odnędaj Erlich odbył szereg konferencji, których wynik narazie nie jest znany.

PAMIĘTAJ, ŻE NAJLEPSZYM podarunkiem gwiazdkowym jest fant, wygrany na Loterii Akademickiej!



### Luźne myśli o zagadnieniach higieny szkolnej.

Przy omawianiu niedomagań w dziedzinie szkolnictwa nie można nie da się przejść do porządku dziennego nad szeregiem poważnych usterek, dotyczących warunków sanitarnych, dotyczących warunków sanitarnych, będących następstwem defektywnej organizacji w zakresie opieki higieniczno-lekarskiej na terenie zakładów naukowych.

Anomalia, która nie może nie zwrócić na siebie uwagi, jest fakt pozostawienia bez dozoru lekarskiego niektórych zakładów wychowawczych, przeważnie prywatnych, — fakt pozostający w rażącej sprzeczności z ogólnie przyjętą zasadą: „Każdą szkołę, każdy zakład wychowawczy znajduje się pod stałą opieką lekarską” (patrz § 1 przepisów zapobiegawczych, opracowanych przez Min. Zdr. Publ., zatwierdzonych przez M. W. R. i O. P. — luty r. 1918).

Zbytecznym, sądzić, byłoby się rozchodzić nad tem, że podobny stan rzeczy wymaga naprawy. Ten punkt widzenia, że higienę traktować należy, jako „mistrzynię życia”, winien obowiązywać nie tylko personel pedagogiczny, na takim punkcie widzenia w równej mierze stanąć musi całe społeczeństwo, w pierwszej linii rodzice i ucząca się młodzież.

Zaopatrzenie wszystkich bez wyjątku zakładów naukowych i wychowawczych w racjonalną pomoc lekarską, zorganizowanie nad nimi zgodnie z wymogami higieny szkolnej nadzoru sanitarnego — jest potrzebą nagłą, jest koniecznością życiową. Ażeby opiekę higieniczno-lekarską na wysokim poziomie, należało mieć do dyspozycji odpowiednio wykwalifikowany personel lekarski. Pod tym względem sytuacja u nas przedstawia się niezbyt pomyślnie, dla nikogo bowiem nie jest tajemnicą, iż nie każdy lekarz szkolny jest higienistą, naogół mało mamy higienistów we właściwym tego słowa znaczeniu.

Zaopatrzenie wszystkich bez wyjątku zakładów naukowych i wychowawczych w racjonalną pomoc lekarską, zorganizowanie nad nimi zgodnie z wymogami higieny szkolnej nadzoru sanitarnego — jest potrzebą nagłą, jest koniecznością życiową.

W celu zharmonizowania i skoordynowania pracy poszczególnych lekarzy szkolnych niezbędnym jest powołanie do życia przy Kuratorium Wydziału higieny szkolnej. W kierunku zrealizowania tej myśli Centrala Opiek Szkolnych mogłaby wszcząć odnośne stosunki i pewne pozytywne kroki.

### Korespondent „Ilustrowanego Kurjera Codziennego” powrócił z Kowna.

Onegdaj do Kowna via Królewiec udał się korespondent krakowski „Ilustrowanego Kurjera Codziennego” dr. Rubel, który na doręczanie kowlienia odbył, po uprzednim uzyskaniu zezwolenia premiera, konferencję z rektorem rządowego organu „Lietuva”.

W dniu wczorajszym dr. Rubel w drodze powrotnej przyjechał do Wilna. Władze litewskie wzięły go korespondentowi polskiej gazety na widno Kowna, zadowolonej jedynie na rozmowę na dworcu.

### Nieścista wiadomość o ucieczce postów.

W dniu wczorajszym podaliśmy wiadomość o sensacyjnej ucieczce z Warszawy postów Wojewódzkiego, Szapiela, Szakuna i Podhirskiego, którym rzekomo groziło aresztowanie za wykrytą przez władzę działalność antypaństwową. Wiadomość o ucieczce wyżej wymienionych postów zagranicę podaliśmy operując się na informacjach umieszczonych w dziale korespondencji z Warszawy w żargonowej gazecie „Cajt”.

Obecnie wyjaśniło się, że wiadomość ta jest nieścista, coprawda niektórzy postowie rzeczywiście wyjechali z Warszawy, skutkiem czego rozeszły się tam pogłoski o ich ucieczce. Wiadomość jednak o ich ucieczce nie odpowiada prawdzie.

### Koncentracja wojsk sowieckich na granicy polskiej.

W ostatnich dniach władze sowieckie koncentrują większe oddziały wojska wzdłuż granicy polsko-sowieckiej a szczególnie na odcinku 3 brygady K. O. P. u.

Głównie dowództwa pomienionych wojsk ulokowane zostały w Zasławiu, Pleszczyńcu i Krajsku.

### Wpisujcie się do „Kół Przyjaciół Akademika”.

## Z Litwy Kowieńskiej.

### Na Litwie terror dalej trwa.

RYGA, 2.XII (ATE). Według doniesień z Kowna, obecna sytuacja wewnętrzna pozostaje nadal pod znakiem niepewności. Po panice, jaka zapanowała w ubiegłym tygodniu w kołach rządowych, nastąpiło obecnie pewne uspokojenie.

Wśród partji politycznych panuje nastroj wyczekujący. Rokowania o utworzenie koalicji prowadzone gorączkowo w ubiegłym tygodniu, zostały obecnie zawieszono tak, iż rząd Waldemarsa nadal stoi przed zwartym frontem opozycyjnych stronnictw. Począwszy od chadecki do socjaldemokratów żądania ze strony partji dotyczące złagodzenia systemu represji nie odniosły żadnego skutku. Terror trwa dalej.

W kołach opozycyjnych panuje przekonanie, że Waldemaras będzie usiłował obecnie wygrać stawkę w odniesieniu do Berlina. Pierwszą oznaką tego jest częściowy kompromis w sprawie dyrektoratu kłajpedzkiego.

### Zaprzeczenie Daukantasa.

RYGA, 2.XII (ATE). Dzienniki ryskie w doniesieniu z Kowna podają zaprzeczenie Daukantasa, dotyczące jego rozmowy z attache wojskowym państw bałtyckich. Daukantasa zaprzecza, jakoby attache wojskowy sowiecki mówił mu cokolwiek o możliwości interwencji Rosji Sowieckiej na wypadek, gdyby konflikt polsko-litewski się zaostrzył. Według zaprzeczeń Daukantasa rozmowa jego zarówno z przedstawicielem Rosji jak i Francji miała charakter czysto informacyjny.

### Listy gończe za Pleckajtisem.

KOWNO, 2.XII (ATE). Kampanja przeciwko Pleckajtisowi, prowadzona od czasu Kongresu Ryckiego przez urzędową „Lietuva”, znalazła obecnie swój wyraz w ogłoszeniu listów gończych za Pleckajtisem. Jako oskarżonym o zdradę stanu. Równocześnie z zarządzeniem rozesłania listów gończych rząd postanowił skonfiskować majątek Pleckajtisa. Niezależnie od tego „Lietuva” domaga się sądu nad Pleckajtisem i wydania nań zaoczno wyroku śmierci.

### Akcja powstańcza w pow. wilkomierskim.

Jak już podawaliśmy, na terenie pow. wilkomierskiego działają oddziały powstańcze, zorganizowane przez ludność miejscową, które powstały na wezwanie socjal-demokratów, mających wśród tej ludności znaczne wpływy. Onegdaj na torze kolejowym Janów—Kiejdany powstańcy zdołali na znacznej przestrzeni uszkodzić tor kolejowy, wykrajając szruby, przymocowując szyny do szp. Uszkodzenia toru dokonano w chwili, gdy koleją z Janowa wysłany był oddział wojska, mający zapewne dokonać rewizji wśród podejrzanych o utrzymywanie kontaktu z powstańcami.

### Falszowanie danych statystycznych przez litewskie Ministerstwo Oświaty.

Przed kilku dniami w Kownie został ogłoszony oficjalny wykaz szkół istniejących na terenie Litwy. Według wykazu Litwa posiadała 136 szkół średnich w tym 43 gimnazja (13 państwowych, 1 polskie i 29 prywatnych), 5 progimnazjów, 63 szkoły średnie (realne), 1 szkoła państwowa komercyjna, 3 komercyjne prywatne, 6 szkół średnich rzemieślniczych państwowych, 2 szkoły prywatne domowe, 5 seminarjów nauczycielskich państwowych i 4 seminarja prywatne, 2 szkoły średnie muzyczne, 2 seminarja duchowne i t. d. Szkół powszechnych według wykazu jest 2301. Ciekawe iż oficjalny wykaz szkolnictwa na Litwie z roku ubiegłego pokazał zaledwie 80 szkół średnich i 1540 szkół powszechnych. Rzecz ogólnie wiadoma jest, że za czasów rządu Waldemarsa szkół tych było — że choćby tylko wspomnieć szkoły polskie, powszechne i gimnazjum powiewskie zamknięte ostatn o na rozkaz Ministerstwa Oświaty. Jak widać statystyka zrobiona przez Ministerstwo jest prostru fałszywa.

### ŚRODA LITERACKA.

Odnaczała się komfortem, elegancją i wspaniałością, jakiej zwykle nie oglądamy ciępliwie, tłoczeni i ubelani między ścianami „bernardynek”. A właśnie tych, co narzekali na tę porządek, nie było. Niech żałują. Profesor Remer pięknie „mecenasił” przyjęciu, wygłaszając naprzemian z prof. Klosem najciekawsze w świecie rzeczy o zabytkach, inwentaryzacji, zbiorach, restauracji, wycieczkach po kraju i t. p., o czym o-biecał nam dać obszernie sprawozdanie. Dzisiaj więc ograniczamy się do zaznaczenia jeszcze, że otaczali zebranych, (prócz isniących ścian sali wojewódzkiej), setki ślicznych fotografii Wystawy Konserwatorskiej, która się niedawno w Warszawie odbyła. Prof. Remer i Kłos, oprowadzali i opowiadali niestrudzenie do pomocy, a zebrani wcale wychodzą nie chcieli, zapatrzeni w dwory, dworki, zamki, kościoły, plany, ruiny, freski, otarte i t. p. piękności. Pro-sili koniecem o pocztówkę.

Miejmy nadzieję, że niezmożona energia prof. Remera wyruci światu te mistrzynie zabytków, by się rozchodziły daleko i wizerunki sław konserwatorską. Radość brała patrzeć na tyli trud i tak dokonany! Zarząd Zw. Literatów składa niniejszem najserdeczniejsze życzenia p. wojewódzie i prof. Remerowi, za tak wtywną i zajmującą gościnę.

## Nieudana mobilizacja na Litwie.

Według nadeszłych do Wilna informacji sfery wojskowej w Kownie oficjalnie stwierdzono, iż ogłoszony pobór rekruta trzech najmłodszych roczników zawiadł Ministerstwa Spraw Wojskowych w Kownie po oirzymaniu szczegółów mobilizacji, stwierdzając, iż w wielu okręgach kontyngent rekruta wyniósł 30—35 proc. kontyngentu oczekiwanego, wydało zarządzenia z całą bezwzględnością ścigać w drodze karno-administracyjnej osoby, które się nie stawiły do poboru. Miał kar pieniężnych wszystkim, którzy nie stawili się do swych formacji w ciągu 48 godzin grozi kara więzienia.

Stwierdzić należy, iż mobilizacja zawiadła skutkiem krążących na Litwie uprzedczych pogłosek o wojnie z Polską, w stosunku do której ludność litewska w przeciwstawieniu do rządu nie jest usposobiona wrogo.

### Doniosła uchwała Magistratu w sprawie emigrantów.

Na wczorajszym posiedzeniu prezydium Magistratu zapadła uchwała, mocą której wszyscy emigranci litewscy, przebywający obecnie na terenie miasta Wilna we wszystkich świadectwach miasta, a zwłaszcza w opiece społecznej i lekarskiej zostają równouprawnieni ze stałą ludnością miasta Wilna.

### Sprawa wprowadzenia w Wilnie tramwaj elektrycznych.

Jedną z najbardziej absorbujących obecny Magistrat spraw jest sprawa wprowadzenia w mieście tramwaj elektrycznych. W tym względzie istnieje plan przedwojenny opracowany przez rosyjski Magistrat, który kosztą wprowadzenia tramwajów oblicza na 20 milionów zł. Wykonanie projektu tego wymaga rozszerzenia niektórych ulic, a w pierwszym rzędzie ulicy Zamkowej i Wielkiej.

Obecny Magistrat opracował również projekt uruchomienia tramwaj jedynie po szerszych ulicach miasta. Punktem centralnym tego projektu jest dworzec, przyciem linie tramwajowe przebiegać mają w kierunkach następujących:  
1-sza trasa dworzec do końca ul. Subocz.  
2-ga przebiegać będzie na linii Antokol—Pośpieszka.  
3-cia Kalwaryjska do zbiegu ulicy Werkowskiej.  
4-ta Pohulanka i Legionowa do Dobrej Rady.  
5-ta przebiegałaby przez ulicę Gedyminowską do Sołtaniszek.  
6-ta prowadziłaby przez ul. Belny do cmentarza rosyjskiego.  
Kosztą zrealizowania tego projektu wyniosą około 12 milionów zł. (s)

### Likwidacja jacejki komunistycznej w pow. wołkowskim.

W powiecie wołkowskim na terenie gminy biedruskiej miejscowe organa policyjne ujawniły jacejkę komunistyczną, składającą się z ośmiu miejscowych Żydów.  
Na czele jacejki stał Chaim Korngold zamieszkały w m. Wołkowysk.

Członkowie jacejki byli w stałym kontakcie z Mińskiem i mieli za zadanie szerzenie wśród miejscowej ludności akcji wywrotowej.  
Całą bandę aresztowano i osadzono w więzieniu do dyspozycji władz prokuratorskich.

## Z Rosji Sowieckiej.

### Sow. ochrona zdrowia robotników.

LENINGRAD, 2. XII. (kor. wł.). Na sow. fabryce „Sowkobel” skutkiem rozbięcia balonu z formatką zostało ciężko zranionych 43 robotników.

### Z Białejrusi Sowieckiej

#### Ukończenie XI zjazdu partji komunistycznej Białejrusi sow.

MINSK, 2. XII. (kor. wł.). W dniu 1. XII. po jednogłośnie „wybraniu” poprzednich członków kierowniczych organów partji, został XI zjazd partji komunistycznej rozwiązany.

#### Odzwia XI zjazdu partji kom. B.

MINSK, 2. XII. (kor. wł.). XI zjazd partji komunistycznej Białejrusi sow. wydał odezwę, w której zwraca się do polskich komunistów z apelem o przeciwdziałanie obecnej polityce rządu polskiego, — Polska bowiem należy do szeregu faszystowskich państw — rekinów, szukających się do najazdu na „pokoju” usposobioną Ros. sow.

#### Wystąpienie Sochackiego na XI zjeździe partji komunistycznej Białejrusi sow.

MINSK, 2. XII. (kor. wł.). Bawiący dotychczas z „polską delegacją” w Mińsku b. poseł Sochacki wystąpił na XI zjeździe partji komunistycznej B. S. R. R. z powitalną mową, w której rozczulając się nad „obrzyniami” postępiami gospodarki socjalistycznej Z. S. R. R., wyrażał życzenia ujrzenia podobnych rzeczy w Polsce.  
Z powitalnym przemówieniem w imieniu polskiej młodzieży komunistycznej występowała Szumska.

Odpowiedź na mowę „polskich delegatów” wygłosił jeden z wybitnych komunistów Wosylewicz, który składając na ręce Sochackiego podziwianie dla bratniej partji kom. Polskiej, wyraził życzenia by „przystąpił proces białoruskiej „Hromady” był ostatnią ucztą polskiego faszystu, na której ten ostatecznie złamie sobie głowę”. Oświadczenie powyższe przyjął zebrani wraz z szefem „delegacji” Sochackim z oznakami największego zadowolenia.

### Ruch antysemitki na Białejrusi sow.

MINSK, 2. XII. (kor. wł.). W końcu swoim przemówieniu wygłoszonym na XI zjeździe partji komunistycznej Białejrusi, oświadczył sekretarz partji Knorycz, że ruch antysemitki rozpowszechnia się zastraszająco nie tylko na teryt. B. S. R. R. gdzie zdawać by się mogło, że ma największe usprawiedliwienie, lecz i w Moskwie, Leningradzie i całym szeregu innych miejscowości Ros. sow.  
Ruch ten uważa Knorycz za jeden z przejawów konrewolucji.

### Zimowe wakacje w szkołach sowieckich.

MINSK, 2. XII. (kor. wł.). Ludowy komisariat oświaty B. S. R. R. ustalił dla uczącej się młodzieży wakacje zimowe od dn. 1 stycznia do dn. 1 lutego 1928 r.

### Echa panamy policyjne.

Główna swego czasu sprawa nadużyć w wydziale gospodarczym Komendy Wojewódzkiej Policji Państwowej w Wilnie, znówu wypływa na widownię publiczną. Władze sądowe, w których ręku znajduje się powyższa sprawa, doszły do całkowicie innych poglądów, niż organa Najwyższej Kontroli Państwa, oceniając straty poniesione przez skarbnicę państwa na prawie dziesięciokrotnie wyższą sumę niż N. J. K. P.

### Pod czterech latach.

W roku 1923 banda dywersyjna dokonała napadu na pasażerów autobusu kursującego na linii Drohiczów — Krzywicz. Piotrowski z Krzywicz, któremu między innymi rzeczami skradziono zapalniczkę, dał lekarza powiatowego. Zarządony przez policję pościg nie dał pozytywnego rezultatu. Sprawa poszła w zapomnienie.

I oto przed kilku dniami, lekarz powiatowy przejeżdżając promem przez Wilnę zwrócił się do przezoźnika z prośbą o ogień do papierosa. Jakież było jego zdziwienie, gdy przewoźnik wyjął zapalniczkę zrabowaną księdzu Piotrowskiemu, którą mu kiedyś ofiarował.

Bydący w towarzystwie lekarza komendant posterunku P. P. w Dołhinowie przewoźnika aresztował przekazując go władzom sądowym.  
Aresztowany przewoźnik nazywa się Soczewka.

### Ceny w Wilnie z dn. 2-go grudnia. 1927 r.

W hurcie.

Ziemiopłody:	
Żyto za 100 kgr.	42
Owies nowy	39—41
Jęczmień browarowy	45—46
„ na kaszę	41—42

W detalu.

Mąka amer. za 1 kg.	95—110
„ żytowa 50 proc.	50—60
„ rzynowa	42—48
„ kartoflana	80—90
„ greckazana	60—70
„ jęczmienna	65—70
chleb żytowy 50 proc.	0.60—0.65
„ razowy	0.35—0.43

Mięso

wołowe za 1 kg.	2.60—2.80
baranina	2.50—2.70
wieprzowina	3.20—3.60

Drób:

kury za 1 sztukę	3.00—6.00
kurczęta	2.00—3.00
kaczki żywe	5.00—6.00
kaczki bite	4.00—6.00
gęsi żywe	12.00—15.00
gęsi bite	10—12
indyki żywe	18—22
indyki bite	12—15

Tłuszcze:

słonina kraj. 1 gat.	4.20—4.50
„ kraj. 2 gat.	4.00—4.30
smalec wieprzowy	4.50—4.80

Ceny rynkowe.

Oleje:	
liniany	2.00
pokost	2.20—2.30
makuchy	50—52

Ryby:

liny żywe za 1 klg.	4.50—5.00
liny snięte	3.50—4.00
karasie żywe	3.00—3.50
karasie snięte	2.00—2.50

## Białorusini a wybory.

Całe społeczeństwo białoruskie w Polsce bez różnicy partji i kierunków ujawnia żywe zainteresowanie zbliżającymi się nowymi wyborami sejmowymi.

Widomyi oznakami tego zainteresowania wyborami i przygotowania się do nich są liczne ostatnimi czasy białoruskie zjazdy polityczne i konferencje odbywające się zarówno w samym Wilnie, jak też na prowincji, tworzenie się nowych stronnictw białoruskich, idące w parze z reorganizacją i „próbą sił” w stronnictwach już istniejących, wreszcie liczne artykuły wstępne, poświęcone tej kwestji w prasie białoruskiej.

W artykule niniejszym postaramy się zobrazować stanowisko poszczególnych grupowań białoruskich wobec wyborów na podstawie własnych „głosów prasy” — artykułów wstępnych „odnośnych organów” partyjnych.

### I. Białoruski obóz radykalny.

Białoruski obóz radykalny, którego gros tworzą byli „hromadowcy”, stanowią bezspornie najbardziej wpływowi odłam białoruskiej myśli politycznej w Polsce. Posiada on niemal niepodzielnie zaufanie wsi białoruskiej, zwłaszcza prawosławnej, a likwidacja „Hromady” tylko wzmogła ten kredyt moralny i posłuch, toż stanowisko tego obozu musi nas szczególnie interesować.

Momentem zasadniczym w tej sprawie jest kwestja ustosunkowania się obozu radykalnego względem rozmaitych koncepcyj bloku wyborczego mniejszości. Otóż w sprawie tego stanowiska dało się zauważyć tymczasem dwie fazy. W fazie pierwszej, gdy się zanośliło na powstanie dwu bloków mniejszościowych: nacjonalistycznego i socjalistycznego łącznie z P.P.S. — stosunek ten był wyraźnie negatywny.

„...Dość wyraźnie już widać, że „Stojasuz” (białoruski), „Undo” (ukraiński) i „Chadecja” (białoruska) poczną spekulować starą firmą Bloku Mniejszości Narodowych, by, podobnie jak się nie, pociągnąć za sobą w bloku ogólny włościach korobotnicze masy Zachodnich Białejrusi i Ukrainy” („Nasza Praca” Nr 6 artykuł wstępny p. t. „Przygotowania do kampanji wyborczej do Sejmu i Senatu”).

W tymże artykule autor zaznacza dalej, że wyżej wymienione stronnictwa, stracą wiarę w swe siły po świeżej jace porażce przy ostatnich wyborach samorządowych, niezbyt liczny na powodzenie nawet i przy użyciu zasłużonej firmy „bloku mniejszościowego”, to też dla większej pewności poczęto na łamach „Sialanskiej Niwi” i „B. Krynicy” formułować zwykłego zniewstawiana zamieszczać oficjalne już denuncjacje na przywódców obozu radykalnego, spodziewając się w ten sposób ożyścić sobie drogę do mas.

Rezultaty — powiada autor w zakończeniu — nie kazwały na siebie czekać — A. Łuckiewicz zaarrestowano, nie jednak to nie pomoże, ponieważ „masy włościach korobotnicze” potrafią ocenić należyte „władze” i stosując „pocenne sposoby walki”.

Tak oto zapatrywano się na sytuację w pierwszym jej okresie. Nadchodzą jednak wiadomości o formalnym wskrzeszeniu „16—stki” ogólnomniejszościowej z roku 1922 i następuje faza druga — radykali poczynają się wahać; wreszcie na łamach swej urzędówki „Praca” (Nr. 6) w arcyznamiennym artykule p. t. „Nawet obcy rozumieją...!” sportykamy następujące zdanie:

„Nie przesadzając zgóry możliwości lub innych zamierzeń i kombinacji pomiędzy białoruskimi partjami albo grupami, jedno można już uważać za pewni: imion Jaremicza i Rohuli — potem, co o nich stwierdzono, jak w białoruskiej prasie — w tych kombinacjach być nie może!”

Wniosekować stąd należy, że obawiając się w pewnej mierze osamotnienia, białoruski obóz radykalny godzi się na udział w bloku ogólnym mniejszości, pod warunkiem jedynie nie dopuszczenia do umieszczenia na listach wyborczych imion p. p. Rohuli i Jaremicza, a to w związku z akcją przeciw A. Łuckiewiczowi, którą uprawiali oni do ostatniego czasu na łamach swego organu partyjnego — „Sialanskaja Niwa”.

K. Smreczyński.

Giełda wileńska w dniu 2.XII b. r.

Lis y zastawne Wileńsk. Banku Ziems.	59.10
Ruble złote	4.72 1/2—4.71 1/2
Akcje Wileńsk. Banku Ziems.	119.00—121.00

Giełda warszawska w dniu 2. XII. b. r.

Czeki:		
	sprowadź	kupon
Holandja	360.30	359.40
London	43.50	43.39
Nowy-Jork	8.90	8.88
Pariza	35.06.5	34.98
Praga	26.41.5	26.35
Szwajcaria	171.93	171.50
Wiedeń	—	—
Włochy	—	—

Papiery procentowe:

Dolarówka 63,75—64,00.	Pożyczka kolejowa 102,50—103.
5% pożyczka konwers. 66,50.	Konwersyjna kolej. 62,50—63.
8% listy zastaw. Banku Gosp. Krajowego 92,00—93,00.	Obbligacje B-u Gosp. Kraj. 92,00—93,00.
Listy Banku Rolnego 93,00.	8% ziemskie 81,00.
4,5% ziemskie 8% warszawskie 81,00—81,75.	5% warszawskie 65,25—65,50.

Akcje:

Bank Dyskontowy 130.00.	Bank Polski 154.50—155.00.
Cukier 81.60.	Węgiew 110.75—112.50.
Modrzejów 9.00—9.20.	Pocisk 2.70—2.75.
Starodów 17.00—17.25.	(bez kuponów 1926 i 27 r. Borkowski 3,75)



(Ukazuje się co sobotę).

O rzeczowy stosunek do rządu.

Klasa pracująca posiada dwa typy organizacji reprezentujących jej interesy: związki zawodowe, które w zasadzie stanowią zrzeszenia wyłącznie na tle wspólności interesów gospodarczych oraz wspólności pozycji w pracy produkcyjnej, oraz robotnicze partie polityczne, które reprezentują różne tendencje ideologiczne, nurtujące w środowisku robotniczym. To też do związków zawodowych może należeć każdy robotnik, zaś do partii politycznej tylko ten, który wyznaje zasady programu partyjnego.

Jednak partje polityczne usiłują zawsze ze względów propagandy ideowej podporządkować ruch zawodowy. Ponieważ na terenie danego kraju działa zawsze kilka zwalczających się pomiędzy sobą robotniczych partii politycznych, przenoszą one swoje spory także na teren ruchu zawodowego. Okazuje to prawie zawsze na rozwój ruchu zawodowego wpływ ujemny, powodując liczne rozłamy, które niezmierzenie osłabiają pozycję klasy robotniczej w życiu gospodarczym państwa. Najsilniejszy i najlepiej rozwinięty ruch zawodowy istnieje w tych państwach, gdzie organizacje zawodowe potrafiły zachować swoją niezależność od polityków, jak np. w Anglii.

To też, gdy organizacje zawodowe zaczynają mieszać do odbywającej się wewnątrz państwa walki politycznej, należy uznać, że ze względu na gospodarczy interes mas robotniczych jest to zjawisko ujemne. Za taki fakt ujemny należy też uznać wybitnie polityczną uchwałę, którą powzięła przed dwoma miesiącami Centralna Komisja Związków Zawodowych. W uchwale tej Komisja Centralna Związków Zaw. ulegając politycznym tendencjom PPS, wezwała wszystkich robotników do walki w obronie sejmowładztwa, zajmując w ten sposób stanowisko zdecydowanie opozycyjne w stosunku do rządu.

W związku z wymienioną uchwałą „Solidarności Pracy” w ostatnim numerze wzywa organizacje zawodowe do bardziej rzeczowego ustosunkowania się do rządu. Zdaniem „Solidarności Pracy” takie rzeczowe, pod czysto gospodarczym kontem widzenia ustosunkowanie się do rządu z punktu widzenia ekonomicznych interesów mas robotniczych jest zewszemiar wskazanym.

Wypowiadamy się za pozytywnym stosunkiem związków zawodowych do obecnego rządu, co bynajmniej nie

wyłącza krytyki czy opozycji wobec różnych posunięć i pomysłów tego, czy innego ministra gospodarczego — to znaczy, że domagamy się od przywódców ruchu zawodowego zaprzestania stosowania krzykliwej i demagogicznej polityki antyrządowej, poddyktowanej względami partyjnymi i w rezultacie wysoce szkodliwej dla klasy pracującej.

Weźmy przykład z działalności zawodowo-gospodarczych organizacji kapitalistycznych. Dobrze zrozumiany własny interes przemysłowców i agrariuszy kazał ich zrzeszeniem zawodowym ustosunkować się rzeczowo do rządu; pomimo to, że stronnictwa polityczne, do których ciż sami przemysłowcy i agrariusze należą — prowadzą z rządem zaciętą walkę polityczną.

Ten rzeczowy stosunek, oraz ogromna wartość i jednolitość kapitalistycznych zrzeszeń zawodowo-gospodarczych — pozwalają dziś różnym „Lewiatanom” na wywieranie ogromnego wpływu na bieg wydarzeń życia gospodarczego i na wyzyskiwanie polepszających się koniunktur dla własnych interesów.

Co zaś czynią robotnicze związki zawodowe? Skłócone między sobą nie są w stanie przeciwstawić naciskowi kapitalistów na rząd — nacisku całej zorganizowanej klasy robotniczej. Związki te nie są zdolne do wypracowania rzeczowego programu robotniczej polityki gospodarczej w obawie, że konkurencyjna organizacja ze względów politycznych program danego odtamu przeliczytuje...

Na rozkaz partii przedstawiciele klas. zw. zaw. występują z Komisji Opiniodawczej Pracy, tej tak pożytecznej instytucji, powołanej przez rząd w celu zasięgnięcia opinii klasy pracującej w sprawach społecznych i gospodarczych. Tymczasem podobne komisje opiniodawcze przemysłowców i agrariuszy funkcjonują wcale sprawnie i dobrze pilnują interesów kapitalistów).

Klasa pracująca w tych warunkach nie ma i mieć nie może żadnego wpływu na politykę gospodarczą rządu. Kapitaliści śmieją się z tego rozgardzaju politycznego, jaki panuje w robotniczych związkach zawodowych, a panowie ministrowie resortów gospodarczych, nie znajdując oparcia dla swej polityki w masach pracujących, ulegają wpływom zwartych organizacji przemysłowców i agrariuszy“.

Należy uważać, że w przytoczonych uwagach „Solidarności Pracy” jest wiele racji.

KRONIKA MIEJSCOWA.

Na oświatę młodzieży robotniczej.

Motto: „Młodości, ty nad poziomy wylatuj!”  
Adam Mickiewicz.

Oczekujemy od młodzieży wiele, bardzo wiele. Oczekujemy nowej, świeżej energii, nowych czynów, ideałów. Ta młodzież godziennością szarego dnia powszedniego jeszcze nie zgnębiona, pod wpływem życiowych zawodów jeszcze nie zgorzkniała, jest symbolem nowego, lepszego życia.

Istnieje młodzież, dzierżąca pochodnię postępu, młodzież czerstwa i silna — ta, która zdobywa rekordy w zawodach światowych, ta, która z wypiekami na twarzy i z zapałem w sercu w księgach poszukuje nowych myśli i odpowiedzi na dręczące ją pytania.

Ale jest i inna młodzież. Jest młodzież, co w podziemnych, wilgotnych izbach się hucie, co szkół, ani książek nie zna; młodzież, której kolebka jest rynsztok ulicy, matka — nędza, a ojcem głód! Dziedzicznie obciążona gruźlicą, w czternastym roku życia idzie do fabryki, aby wałęs swoje siły sprzedać za czarny kawałek chleba, rozmoczony we łzach i okraszony upokorzeniem.

Wszak to jest także młodzież, a na imię jej — legion!

Nieznane jest tym wiedziedziom światła nauki i radości zdrowego, słonecznego życia. W ciemnych norach, wśród wyciewu alkoholu rodzi się i rośnie ponury typ proletarijusza — nędzarza!

Dajmy tym najliczniejszym książkę, dajmy oświatę, ażeby sami nauczyli się lepiej urządzić sobie życie. Dajmy im teatr, dajmy rozrywkę, co odciągną ich od szynki i ciemnych spelunek ulicy. To jest nasz obowiązek, to jest konieczność społeczną!

W niedzielę, dnia 4 grudnia r. b. Towarzystwo Uniwersytetu Robotniczego urządziło zbiórkę uliczną na oświatę młodzieży robotniczej.

To też, obywatelu, nie pożałuj grosza na tych najliczniejszych. S-ki.

KRONIKA MIEJSCOWA.

Na oświatę młodzieży robotniczej.

Motto: „Młodości, ty nad poziomy wylatuj!”  
Adam Mickiewicz.

Oczekujemy od młodzieży wiele, bardzo wiele. Oczekujemy nowej, świeżej energii, nowych czynów, ideałów. Ta młodzież godziennością szarego dnia powszedniego jeszcze nie zgnębiona, pod wpływem życiowych zawodów jeszcze nie zgorzkniała, jest symbolem nowego, lepszego życia.

Istnieje młodzież, dzierżąca pochodnię postępu, młodzież czerstwa i silna — ta, która zdobywa rekordy w zawodach światowych, ta, która z wypiekami na twarzy i z zapałem w sercu w księgach poszukuje nowych myśli i odpowiedzi na dręczące ją pytania.

Ale jest i inna młodzież. Jest młodzież, co w podziemnych, wilgotnych izbach się hucie, co szkół, ani książek nie zna; młodzież, której kolebka jest rynsztok ulicy, matka — nędza, a ojcem głód! Dziedzicznie obciążona gruźlicą, w czternastym roku życia idzie do fabryki, aby wałęs swoje siły sprzedać za czarny kawałek chleba, rozmoczony we łzach i okraszony upokorzeniem.

Wszak to jest także młodzież, a na imię jej — legion!

Nieznane jest tym wiedziedziom światła nauki i radości zdrowego, słonecznego życia. W ciemnych norach, wśród wyciewu alkoholu rodzi się i rośnie ponury typ proletarijusza — nędzarza!

Dajmy tym najliczniejszym książkę, dajmy oświatę, ażeby sami nauczyli się lepiej urządzić sobie życie. Dajmy im teatr, dajmy rozrywkę, co odciągną ich od szynki i ciemnych spelunek ulicy. To jest nasz obowiązek, to jest konieczność społeczną!

W niedzielę, dnia 4 grudnia r. b. Towarzystwo Uniwersytetu Robotniczego urządziło zbiórkę uliczną na oświatę młodzieży robotniczej.

To też, obywatelu, nie pożałuj grosza na tych najliczniejszych. S-ki.

Zw. Zaw. przy ul. Wielkiej Nr. 34 o godzinie 19.

Sroda 7 grudnia r. b. Posiedzenie Zarządu Zw. Zaw. Pracowników Samochodowych na Ziemię Wileńską w lokalu związku przy ulicy Kijowskiej 19 o godz. 19. Posiedzenie Zarządu Wileńskiej Organizacji Młodzieży T. U. R. w lokalu organizacji przy ul. Kijowskiej 19 o godz. 20. Zebranie Członków Sekcji Dramatycznej przy Polskiej Sekcji Kulturalno-Oświatowej niecentralizowanych Zw. Zaw. przy ulicy Wielkiej Nr. 34.

Czwartek 8 grudnia r. b. Posiedzenie Zarządu Koła Związku Zawodowego Pracowników Kolejowych (Z. Z. K.) w lokalu własnym przy ul. Kijowskiej 19 o godz. 18. Cwiczenie chóru robotniczego Wileńskiej Lutni Robotniczej o godz. 20, w lokalu Organizacji Młodzieży T. U. R.; Kijowska 19. Zebranie członków Sekcji Dramatycznej przy Polskiej Sekcji Kulturalno-Oświatowej w celu rozdziału ról i rozpoczęcia przygotowań do spotkania Nowego Roku. Zebranie odbędzie się w lokalu przy ul. Wielkiej 34 o godzinie 13.

Piątek 9 grudnia r. b. Posiedzenie Zarządu Zw. Zaw. Rob. Przem. Spożywczego w lokalu związku przy ul. Zawalnej 57 o godz. 18. Posiedzenie Zarządu Zw. Niższych Funkcjonariuszy Państwowych o godz. 18. Posiedzenie Zarządu Chrześcijańskiego Zw. Zawodowego Pracowników Monopoli Państw. o g. 19. Posiedzenie Zarządu Chrześcijańsk. Zw. Zaw. Posłańców o g. 18. Posiedzenie Zarządu Chrześcijańsk. Zw. Zaw. Prac. Przem. Włókienniczego o g. 19. Wspomniane posiedzenie Zarządów odbędzie się w lokalu centrali chrześcijańskich Zw. Zaw. przy ul. Świętojańskiej Nr. 3.

Sobota 10 grudnia r. b. Posiedzenie Zarządu Sekcji Mechaników przy Zw. Zaw. Metalowców o g. 19, w lokalu Zw. Zaw. Robotn. Przem. Spożywczego przy ul. Zawalnej 57. Posiedzenie Zarządu chrześcijańsk. Zw. Zaw. Prac. Hotelowych w lokalu centrali chrz. Zw. Zawodowych przy ulicy Świętojańskiej 3 o godzinie 19.

KRONIKA KRAJOWA.

— Odpowiedź w sprawie minimum płac. Mir. Pracy przystąpiło do opracowania odpowiedzi na ankietę Międzynarodowego Biura Pracy w sprawie minimum płac. Odpowiednie kwestionariusze zostały rozesłane do organizacji robotniczych i organizacji pracodawców, celem zapoznania się z ich stanowiskiem.

— Stan zatrudnienia w listopadzie r. b. Według danych, zebranych przez Dyrekcję Funduszu Bezrobocia, w m. listopadzie na terenie całej Polski zarejestrowanych zakładów pracy było 23.674, liczba zatrudnionych w nich pracowników wynosiła 1.047.981, w tem 936.948 robotników, i 111.033 pracowników umysłowych. Z pozostałości ogółu pracowników zatrudnionych, zabezpieczonych było 843.065 robotników i 91.029 pracowników umysłowych, razem 934.095.

Ogólna liczba bezrobotnych, zarejestrowanych w P. U. P. P., wynosiła 117.253. Zasiłki ustawowe pobierało 15.496 bezrobotnych, (13.739 robotników i 1.759 pracowników umysłowych), zapomogli doraźne w okręgach najbardziej dotkniętych klęską bezrobocia pobierało 40.852 bezrobotnych (34.414 robotników i 6.438 pracowników umysłowych). Ogółem zasiłki ustawa wzięli w roku 1927 od stycznia do września zatem nie pobierało 60.905 bezrobotnych.

Ogółem liczba pracowników w Polsce (zatrudnionych i bezrobotnych) wynosiła w listopadzie 1.165.234, przyczem liczba bezrobotnych stanowiła niespełna 12 proc. ogółu pracowników zatrudnionych.

— Podział w/g zawodów bezrobotnych pracowników umysłowych. Dyrekcja Funduszu Bezrobocia opracowała zestawienie cyfrowe, dotyczące bezrobotnych pracowników umysłowych, którzy pobierali zapomogi z państwowej akcji pomocy doraźnej w roku 1927 od stycznia do września włącznie.

Z zestawienia tego wynika, że w okresie tym pobierało zasiłki ogółem 73.520 bezrobotnych pracowników umysłowych (53.515 mężczyzn i 20.005 kobiet). Według podziału na kategorie zasiłki pobierało: 9.503 b. kierowników i zarządzających przedsiębiorstwami, 20.472 pracowników biurowych i kancelaryjnych, 14.208 sprzedawców sklepowych i księgowych, 651 personelu lekarskiego (dentyści, weterynarze, pielęgniarki i t. d.), 923 muzyków kawiarnianych, suflerów i dekoratorów teatralnych, 2.504 nauczycieli i wychowawców, 671 dziennikarzy i pracowników redakcyjnych, 16.653 urzędników państwowych cywilnych i wojskowych, 3.849 urzędników instytucji publiczno-prawnych, 34 kapitanów okrętów, oficerów i asystentów statków morskich i rzecznych, oraz 4.052 innych zawodów.

**Jan Bułhak**  
ARTYSTA-FOTOGRAF.  
Jagiellońska 8, telefon 968, przyjmuje od godz. 9—6. 5243

KRONIKA.

Sobota 3 grudnia  
Dziś: Franciszka Ksaw. W.  
Jutro: Barbary P. M.  
Wschód słońca—g. 7 m. 20  
Zachód — g. 15 m. 30

Dyżury aptek dn. 3 b. m.  
Miejska—Wileńska 23.  
Chomiczewskiego—W. Pohulanka 19.  
Chróściela—Ostrobramska 25.  
Ottowicza—Wielka 49.  
Stale dyżurują apteki:  
Zajączkowskiego — Witoldowa 22.  
Paka — Antokol 54.  
Szantyrza — Legionowa 24.  
Siekierzyńskiego — Zarzecz 20.

**METEOROLOGICZNA.**  
— Spozrzenia Instytutu Meteorologicznego U. S. B. z dn. 2 XII. b. r. Ciśnienie średnie w milimetrach 775. Temperatura średnia —5° C. Opad w milimetrach—, Wiatr przeważający północny. Pochmurno. Minimum na dobę—6° C. Tendencja barometryczna stały spadek ciśnienia.

**OSOBISTE.**  
— Komisarz rządu na m. Wilno p. Iszora chory na grype. On-gdaj zachorował na grype komisarz rządu na m. Wilno p. Iszora. Stan zdrowia p. komisarza nie budzi obaw. Zastępstwo po nim objął p. Bohdan Aleksandrowicz. (s)  
— Wyjazd starosty Witkowskiego. W dniu wczorajszym wyjechał na powiat w sprawach służbowych starosta pow. wileńsko-trockiego p. Witkowski.  
Starosta Witkowski obecny będzie na otwarciu Stacji Opieki nad Matką i Dzieckiem w Bezdanych.  
Stacja w Bezdanych będzie drugą stacją na terenie woj. wileńskiego.

**MIEJSKA.**  
— W sprawie budowy młyna i piekarni mechanicznej dla potrzeb wojska i miasta. W dniu wczorajszym w lokalu Magistratu m. Wilna o godzinie 11-tej zrana pod przewodnictwem dowódcy D. O. K. III gen. Litwinowicza odbyło się łączne posiedzenie prezydium Magistratu z przedstawicielami wojskowności, na którym przedmiotem obrad była sprawa przyjęcia przez miasto do wojska kompleksu obiektów przy ul. Legionowej w celu wybudowania tam dla wspólnych potrzeb wojska i miasta młyna i piekarni mechanicznej. W wyniku obrad zdecydowano, że o ile wojsko na koszt własny przeprowadzi do ul. Legionowej normalną torową i bocznicę oraz zgodzi się na zamianę wyżej wymienionego terenu na obok położony teren miejski — miasto wzamian zato po otrzymaniu na ten cel pożyczki w sumie około 2 i pół milionów złotych, odremontuje wspomniane gmachy przy ul. Legionowej i wybuduje piekarnię mechaniczną z jednoczesnym zabezpieczeniem wypieku chleba dla potrzeb wojska.

Sprawę powyższą uchwalono traktować jako bardzo pilną, by jeszcze w bieżącym miesiącu grudnia przystąpić do robót nad wykonaniem powyższego projektu. (s)  
— Równouprawienie w subsydjowaniu przez miasto wszystkich szkół powszechnych bez różnicy języka wykładowego. Zgodnie z zawieszoną w dniu onegdajszym odbyło się w lokalu Magistratu m. Wilna posiedzenie miejskiej Komisji Kulturalno-Oświatowej. Porządek dzienny obejmował sprawę subsydjowania żydowskiego szkolnictwa powszechnego. Po kilkugodzinnej bardzo burzliwej polemice komisja uchwaliła wstawić do budżetu na rok 1928—29 jedną ogólną pozycję na świadczenia rzeczowe dla całego szkolnictwa powszechnego m. Wilna bez różnicy języka wykładowego, odpowiadającego swym typem i zakresem nauczania szkołom powszechnym publicznym, z wyłączeniem szkół przedsiębiorców prywatnych.

Szkoly, na które będą rozciągnięte uprawnienia, wynikające z powyższej uchwały—ustali Komisja Kulturalno-Oświatowa.  
Zadanie więc radnych żydowskich, domagających się stosowania nadal uchwały byłej Rady Miejskiej, mocą której żydowskie szkolnictwo powszechnie było w szczególnej opiece miasta, pobierając 56 proc. od ogólnej sumy asygnowanej na szkolnictwo powszechnie m. Wilna, nie zostały zrealizowane. (s)  
— Budżet Sekcji Technicznej Magistratu na rok 1928—29. We czwartek 1 b. m. odbyło się pod przewodnictwem inż. Jensa posiedzenie miejskiej Komisji Technicznej. Porządek dzienny posiedzenia obejmował wytyczne budżetu elektrycznego — Komisja uznała za wskazane zmniejszyć pozycje na inwestycje miejskie, rozkładając projektowaną sumę na dłuższy szereg lat.  
Normalny budżet elektryczny przewidywany jest na sumę 2.400.000 zł.

Budżet inwestycyjny rozpatrywany będzie na jednym z najbliższych posiedzeń Komisji Technicznej, przyczem Sekcja Techniczna przygotowała plan robót inwestycyjnych na przeciąg 4 lat, aż do roku 1932.  
Niezależnie od powyższego rozpatrywano budżet pomiarów miejskich, który przewiduje normalne wydatki na personel urzędniczy na sumę 23.000 zł. Poza tem wykonanie planu sytuacyjnego oraz zdjęcia poligonometryczne, jako części niezbędne planu regulacyjnego na rok 1928—29 pochłonią sumę 232.000 zł.  
Pod obrady komisji wpłynął również budżet wydziału inżynierino-drogowego. Po krótkiej dyskusji — komisja zdecydowała, iż plan budżetu ma być sporządzony na przeciąg od 5 do 10 lat. W tym celu plan budżetu odesłano dla dopełnienia do Sekcji Technicznej Magistratu m. Wilna. (s)  
— O nagrodę miasta dla literatów wileńskich. Do Magistratu m. Wilna wpłynęło onegdaj podanie stowarzyszenia literatów m. Wilna z prośbą ustalenia stałej wypłacanej rocznej nagrody za prace literackie o wybitnych walorach artystycznych, które związane są w ten lub inny sposób z historią miasta. (s)  
— Obniżenie opłat. We wszystkich zakładach przemysłowych, pracujących siłą motorną — Magistrat zamierza obniżyć opłatę za korzystanie z energii z 65 groszy do 35 za kilowat.

— Reklamy o charakterze artystycznym będą korzystały z ulgowych warunków. Magistrat m. Wilna uchwalił obniżyć cenę prądu elektrycznego, puszczanego dla reklam o charakterze artystycznym do ceny 45 groszy za kilowat.  
— Innowacja. Sekcja Techniczna Magistratu nosi się z zamiarem wprowadzenia na całym terenie Wilna elektrycznych lampek domowych z numerami. Specjalnie artystycznie wykonane urządzenia do lampek elektrycznych, któreby dostarczał właścicielom domów sam Magistrat, jak zarówno i koszt oświetlenia obeszby się właścicielom domów na sumę 60 zł. rocznie opłacaną w Magistracie ryczałtowo. (s)

**SPRAWY AKADEMICKIE.**

— Koncert. Jak się dowiadujemy, zamiast pozawzorazszego „Cwartku”, odbędzie się dziś w sali Śniadeckich koncert, z udziałem p. p. Zwi-drzynowy, Oszarkówny, Protassewicz (spiew), oraz p. Trockiego (fortepian). Wstęp dla gości od 1 zł. do 2 zł., Dla akademików 10 gr.

**ZE ZWIĄZ. I STOWARZ.**

— Związek Hallerczyków ku uczczeniu rocznicy powstania listopadowego. W dniu 4-go grudnia o godzinie 13 w lokalu Zw. Hallerczyków odbędzie się zebranie Związku Hallerczyków Chórągi Wileńskiej celem uczczenia rocznicy powstania listopadowego.  
Na program uroczystości złoży się odczyt i deklaracje.  
Na uroczystość zaproszeni zostaną członkowie wszystkich organizacji, wchodzących w skład Związku Organizacji Wojskowych.

**ZEBRANIA I ODCZYTY.**

— Zebranie naukowe Wydziału I T-wa Przyjaciół Nauk. W sobotę, dnia 3 grudnia o godzinie 7-jej wieczór, odbędzie się w sali Dziekanatu Szuki zebranie naukowe Wydziału I Tow. Przyjaciół Nauk. Na p. rzadku referat: Cywiński St. „Jęca Konrada Wallenroda”. Wstęp wolny dla członków i gości wprowadzonych.

**Z POGRANICZA.**

— Dalsze pertraktacje z Litwą o wymianę więźniów kryminalnych. Jak już podawaliśmy, na odcinku granicznym polsko litewskim w pow. święciańskim toczą się pertraktacje o wymianę więźniów kryminalnych pomiędzy Polską a Litwą. Ze strony polskiej w pertraktacjach udział bierze zastępca komendanta w Święcianach asp. Makowski.  
Według nadesłanych do Wilna szczegółowych informacji, pertraktacje o wymianę toczyły się przez cały dzień wczorajszy i są na dobrej drodze. Dotychczas Litwin zaproponowali wymianę około 8 osób, a między innymi niejakiego Sienkiewicza oraz Mackiewiczę, który w swoim czasie zamieszany był w sprawę morderstwa Jagentowicza w gminie Mejszagolskiej. W sprawie pertraktacji o wymianę w jej toku powiadomiani są odpowiednie władze administracyjne i sądownicze w Wilnie.

Zainteresowani sprawą rokowań z Litwą, zwróciliśmy się do miarodajnych władz, gdzie nam oświadczone, że już oddawna odczuwana jest ze strony obu potrzebą wymiany więźniów kryminalnych, gdyż jak dotychczas Litwa naprzykładała terenem, na którym znajdowali schronienie różne szumowiny i zbrodniarze.

**RÓŻNE.**

— Zebranie Komitetu „Chleb dzieciom”. Podaje się do wiadomości, iż dnia 9-go grudnia r. b. odbędzie się wainie zebranie w maej sali konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego. Początek zebrania o godz. 18 min. 30, w razie niedojścia do skutku drugie zebranie odbędzie się o godz. 19-jej bez względu na ilość członków.

Prawo wstępu ma każdy kto opłacił składkę w wysokości 1 kgr. chleba miesięcznie.

— O upomniki choinkowe dla sierot w szpitalach i ochronach. Komitet „Daru choinkowego dzieci dla dzieci” z ramienia Komitetu „Wojeńskiego Wileńskiego „Chleb dzieciom” organizuje pod protektoratem pani wojewodziny Jadwigi Raczkiewiczowej zbiórkę upominków dla sierot w ochronach i szpitalach. Wracamy się więc z gorącą prośbą do dzieci i ich rodziców o składanie na listy pań Komitetu albo w poniżej wymienionych punktach ofiar w postaci starych zabawek, książek, odzieży, słodyczy albo pieniędzy. Niech każde dziecko ofiaruje ze swych zabawek choć jedną tę biednej sierotce w ochronie, która niema nikogo, kto by o jej Gwiazdce pamiętał. Ofiary prosimy składać: 1) Mostowa 4—dyr. Biłasowa, 2) Ostrobramska 6 — prez. Lewakowska, 3) Wielka 17—7 rektor. —Pigoniowa, 4) Antokol 54—prof. Zdziechowska, 5) ul. Uniwersytecka 8—woiewodzina, 6) Redakcja pisma ofiary pieniędżne. Termin składania ofiar 15 grudnia 1927 r. Wszelkich informacji udziela Sekretariat Komitetu „Chleb dzieciom” codziennie od 5—7 wiecz. ul. Wielka 34 (lokal L. O. P. P.) tel. 169.

— Obowiązek przesłania sprawozdań o stanie zatrudnienia do G. U. S. Stosownie do art. 1 rozp. Rady Ministrów z dnia 7.VI.1922 r. o statystyce stanu zatrudnienia (Dz. Ust. R. P. Nr. 48 poz. 427) zakłady przemysłowe obowiązane do przedkładania sprawozdań o stanie zatrudnienia powinny przysłać co miesiąc do Głównego Urzędu Statystycznego w Warszawie sprawozdania najpóźniej dnia 5-go (piątego) następnego miesiąca za miesiąc sprawozdawczy. Sprawozdania przesłane do Gł. Urzędu Statyst. w cztery lub więcej dni po prze. isowym terminie nie mogą już być uwzględniane w zestawieniach, dotyczących zatrudnienia za dany miesiąc.

Za najbardziej miarodajny dowód przesłania sprawozdań we właściwym terminie będą uważane pokwitowania miejscowych urzęd. w pocztowych (w okręgach miejskich—pokwitowanie listonosza), które to pokwitowanie odnośny urząd pocztowy lub listonosz winien wydać nadawcy na ręce.  
Zakładami obowiązującymi do przesłania do G. U. S. sprawozdań o stanie zatrudnienia są zakłady: przemysłowe, zajmujące się wytworzeniem lub przetwarzaniem dóbr, tak państwowych, jak komunalne i prywatne, zatrudniające 20 robotników lub więcej, oraz zakłady, zatrudniające wprawdzie mniej robotników, lecz wyznaczone przez Gł. Urząd Statystyczny.

Właściciele tych zakładów wzgl. ich kierownicy nie przesyłający powyższych sprawozdań będą pociągani do odpowiedzialności karno-administracyjnej i karani grzywną do 500 złotych względnie aresztem do 1 miesiąca.

W razie powtórzonego wykroczenia kara może być wymierzona w wysokości podwójnej.

— „Bachus”. W czwartek ks. Kulesza poświęcił nowy zakład gastronomiczny pod nazwą „Bachus”, mieszczący się przy ul. A. Mickiewicza 11.

Lokal tej nowej restauracji jest bardzo efektowny, urządzonej nowoczesnie; kuchnia wymieniona, a zwłaszcza zaspazują na uwagę wprowadzone poraz pierwszy w Wilnie gorące zakąski (na poczekaniu), oraz winiarnia, gdzie można dostać dobre krajowe i zagraniczne wina na lampki.

Wieczorem dancng.  
— Sprostowanie. W artykule z dn. 2.XII. 27 r. Nr. 276 zatytułowanym „Czyja zasługa?” zakradły 2 rączki błędy, które niniejszym pragniemy sprostować. Zdanie: „Dłatego p. Osmańczyk nie pisał swego artykułu choćby za miesiąc przed aresztami?”—winno brzmieć: „Dłatego p. Osmańczyk nie napisał swego artykułu choćby na miesiąc przed aresztami”. Zdanie: „o nieuchwaleniu budżetu rolniczego sejmiku przez ziemian” winno brzmieć: „o nieuchwaleniu budżetu rolniczego sejmiku przez ziemian”.

**Na wileńskim bruku.**

— Adam Jurawicz i towarzysze oraz święnie. W folw. Ferra, gm. rzeszański, pow. wileńsk. na szkole Piotra Kuzmickiego została skradzione 2 świniarstwo P. P. m. Wilna parę godzin funkcjonariusz P. P. m. Wilna zatrzymał ze skradzionymi świniami Adama Jurawicza, zam. ul. Kalwaryjska 17, Izzydora Kalinowskiego zam. ul. Kalwaryjska 105 i Antoniego Czereszko zam. Kalwaryjska 105. Skradzione świniarstwo zostało poszkodowanemu.



Teatr i muzyka.

Reduta na Pohulance. Wobec odwołania koncertu Comte-Wilgockiej dziś o godz. 20 e...

tura J. Fucik. Fantazja z baletu „Sylvia” L. Delibes. II. „W klas torze” — Al. Borodin. Walc z „Choinki” — W. Rebikow. „Wesele na Froldhaugen” — E. Grieg.

SPORT.

Bieg kolarski „Szlakiem Kadrowki” urządza w 1928 roku w dniu 6-tym sierpnia Robotniczy Klub Sportowy „Legia” w Krakowie...

Radjo.

PROGRAM STACJI WILEŃSKIEJ. Fala 434 m. PONIEDZIAŁEK 5 grudnia 1927 r.

Smutny epilog niefortunnej wyprawy.

Demonstranci z 11 grudnia ub. r. przed sądem. W grudniu ub. r. dzielnica Łukiszek była terenem niełada sensacji. Oto u zbiegu ulic Sierakowski-go i Jakóba Jasińskiego...

Z sądów.

wyniósł wyrok, skazując Fajwusza Szalmana lat 20, Icka Wincufskiego lat 19, Icka Liberzona lat 19, Mowsz Kapelowicza lat 36, Słowika lat 19 i Mowszowicza lat 18 od 2-eh do 4-eh lat zastępowanego dom poprawy...

Miejski Kinematograf Kulturalno-Oświatowy SALA MIEJSKA (ul. Ostrobramska 5)

Od 1-go do 6-go grudnia 1927 r. będzie wyświetlany film „OGNIA!” (Feu) — wstrząsająca symfonia morza i miłości, genialnej reżyserji J. de Baroncelli'ego.

Kupię dom z ogrodem lub placem. Oferty z opisem i szkicem sytuacyjnym proszę składać pod adresem: A. Poniatowski, ulica Tomasz Zana 5, m. 12.

Majątek ziemski około 100 ha dobrej, urodzajnej ziemi z zabudowaniami mi natchmiaszt do sprzedania na warunkach dogodnych.

Poszukujemy kaucji hipotecznych na różne sumy. Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe Mickiewicza 21. 5948-2

Lokujemy każdą sumę dogodnie na oprocentowanie. Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe Mickiewicza 21. 5546-2

Brezynty do wozów, burki brezentowe, wojsłok 5765 POLECA firma I. WILDSZTEJN, Wilno, Rudnicka 2, telef. 11-77. Ceny fabryczne.

Y-wo WYDAWNICZE „POGOŃ” Sp. z o.o. DRUKARNIA „PAX” UL. Św. IGNACEGO 5. WILNO. Wykonuje wszelkie roboty drukarskie i introligatorskie szybko i dokładnie.

INSTITUT de BEAUTÉ (Kéva Paris), Mickiewicza 37, m. 1, tel. 657. Masaż twarzy. Usuwanie zmarszczek. Leczenie wad cery. Elektryzacja. 5976

ELEKSIR na loki I fale „Ideal”, utrwała ondulację, skręca włosy w loki i fale, czyni fryzurę piękną i puszystą, nie niszczy włosów. Cena za flakon zł. 7, wraz z przesyłką.

„RADJO” przetrwały są jedyne. Najlepsza marka. 5913

W szybkim tempie zbliżają się święta, trzeba wcześniej pomyśleć o ubiorze CHOINKI najtaniej i w wielkim wyborze zaopatrzyć się można w znanej firmie „RENOVA”.

Poważne przedsiębiorstwo radiotechniczne poszukuje pracowników handlowych (pożądani studenci) i technicznych w wieku do lat 30-35.

Domek z placem 600 sążni kw., n edalskie śródmieście za 1.300 dolarów sprzedamy. Dom H. K. „Zachęta”, Gdańska 6, telef. 9-05.

Każdą sumę gotówki ulokujemy pod mocne zabezpieczenia dogodnie Dom H. K. „Zachęta”, Gdańska 6, telef. 9-05.



Humor. — Proszę bardzo przyjąć odemnie mały podarunek... — To niemożliwe — nie przyjmuję żadnych podarunków od mężczyzn.

Przy zakupach prosimy powoływać się na ogłoszenia w „Kurjerze Wileńskim”.

Kamienica za Ostrą-Bramą. Otworzyła szafę, wyjęła kapelusz, pottrzymała chwilę i położyła na łóżko. Włożenie przedczesne mogłoby spowodować los. „Potem tak przykro zdecydować, jeżeli okaże się niepotrzebny”, szepnęła do siebie.

nęło w piersiach i stało ciężkie, dławiące, obce i niepotrzebne, jak kamień. — O której trzeba będzie przestać czekać? O wpół do piątej? Za dwadzieścia pięta? Nie. Do „za kwadrans pięta” wolno mieć nadzieję. A potem wyjdę z domu. Tak. Wyjdę z domu.

ścisną. Jednocześnie stuknęły drzwi od jadalnego, a potem skrzeknął odciągany zatrask. Marychna po przez huk krwi, powracającej od nóg do głowy i serca, posłyszała mocny, energiczny stuk do drzwi swego pokoju.

okryło je od góry do dołu migotliwą, drgającą osłoną. Zdzbia słomy na bruku stały się złotymi przeciekami, a szkło stłuczonej butelki zamieniło się w gorejący djament Królowej Zaczarowanej, władczyni siedmiu wysp.

Redakcja i Administracja Jagiellońska 3. Tel. 99. Czynne od godz. 9-3 ppoł. Naczelny redaktor przyjmuje od 2-3 ppoł. Redaktor działu gospodarczego przyjmuje od 8-9 wiecz. Redakcja nie zwraca. Administrator przyjmuje od 9-2 ppoł. Ogłoszenia przyjmują się od 9-3 ppoł. i 7-9 wiecz. Konto czekowe P.K.O. 80.750. Drukarnia — ul. św. Ignacego 5. Tel. 893.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnośnieniem do domu lub przesyłką pocztową 4zł. Zagranicą 7zł. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetryowy przed tekstem—25 gr., w tekście—30 gr., za tekstem—10 gr., ogłoszenia mieszkaniowe—10 gr. (za wiersz petitowy) 11oznika rekl.—nadesłane—30 gr. (za wiersz redakcyjny), dla poszukujących pracy—50% niżki, ogł. cyfrowe i tabelowe o 20% drożej, ogł. z zastrzeżeniem miejsca 10% drożej. Zagraniczne 50% drożej. Układ ogłoszeń 5-cio łamowy, na stronie IV 8 m'o łamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.